

W chiński akwen... Wolność w Honglougong

Autor tekstu: **Andrzej Rusław Nowicki**

Kiedy dwadzieścia lat temu badałem w jaki sposób Mozart tworzył muzykę do tekstów pieśni i oper, stwierdziłem, że przed komponowaniem studiował uważnie tekst, szukając w nim takich słów, które mogły pobudzić jego wyobraźnię muzyczną. Jeżeli takich słów w tekście nie było, odrzucał tekst albo prosił poetę o uzupełnienie tekstu takimi słowami, do których warto komponować muzykę. Drugim moim odkryciem było to, że **do słów, które najsilniej pobudzały wyobraźnię muzyczną Mozarta, należało słowo „wolność”** (Freiheit, liberta).

Obecnie, od dziesięciu miesięcy przeprowadzam badania nad wierszami chińskimi Cao Xueqina wydrukowanymi w jego powieści Honglougong [\[1\]](#) i stwierdzam, że również w każdym z tych wierszy można znaleźć kilka słów, które stanowią **„poetyckie centrum wiersza”**, wokół którego skupiają się wszystkie pozostałe słowa, a to centrum decyduje o tym, jak można rozumieć cały wiersz.

W kilkudziesięciu wierszach takim słowem jest „księżyc” (yue), które w każdym z nich „spotyka się” z jakimś innym słowem o silnym zabarwieniu emocjonalnymi to spotkanie słów działa pobudzająco na wyobraźnię poetycką Cao Xueqina. Wyciągam stąd wniosek, że stworzona przeze mnie (trzydzieści kilka lat temu) inkontrologia może być przydatna do badania poezji. **Metoda inkontrologiczna analizowania wierszy** polega właśnie na tym, żeby **analizę konkretnego wiersza rozpoczynać od ustalenia, jakie spotkanie słów znalazło się w jego centrum i pobudzało wyobraźnię poety.**

Wczoraj, 28.3.2006 wieczorem, przystępując do badania kolejnego wiersza, zacząłem — jak zawsze — od kopiowania chińskich znaków i natrafiłem, po raz pierwszy w tekście Honglougong na znaki **zi you** (2786 i 2942) oznaczające „wolność”. Znaki te znajdują się w rozdziale 87, w III tomie chińskiego wydania na s. 1446, w pieśni skomponowanej przez Lin Daiyu



Odkrycie to upewniło mnie, że moja decyzja poświęcenia wielu miesięcy na studia nad Honglougong była słuszna. Gdybym zajął się czymś innym, to obecność „wolności” w tekście chińskiego, osiemnastowiecznego pisarza pozostałaby jeśli nie zawsze, to w każdym razie na bardzo długo niezauważona.

Na *polski* przełożono dotąd z tej powieści jedynie kilka i to nie najlepiej wybranych stron. W przekładzie *angielskim* w ogóle nie ma tego rozdziału. W przekładzie *włoskim* rozdział 87, który w oryginale chińskim liczy 14 stron (s. 1437-1450), został skrócony do trzech i pół (t. 2, s. 555-558, a śpiewanej przez Lin Daiyu pieśni poświęcono zaledwie kilka linijek:

Passando accanto al Padiglione sul Fiume Hsiao-hsiang udirono un canto accompagnato dalla musica del ch'in suonato da Tai-yü e si fermarono ad ascoltare. L'estrema malinconia dei versi e della musica li sconvolse entrambi. „E' troppo", disse alla fine Miao-yü. Che significa : „E' troppo?" chiese Pao-yü , Miao-yü rispose: „Che essa non vivra' ancora a lungo". Si udi un suono lamentoso, come se si fosse rotta una corda. Miao-yü si alzò e si avviò. „Che cos'e' ? " chiese Pao-yü. Miao-yü rispose "Non chiedere, piu' tardi capirai". Pao-yü, assorto, torno' al Cortile della Rossa Gioia. (s. 557)

Na tekst śpiewanej pieśni (118 znaków) zabrakło miejsca, którego nie żałowano na przekładanie rozdziałów o błażej treści. W przekładzie *francuskim* (t. 2, s. 730) jest pełny tekst pieśni, ale pojęcie „wolności" znikło, zastąpione pojęciem „pragnień" (désirs).

W tej sytuacji warto „wszystko odłożyć na bok", żeby sporządzić polski przekład wiersza, dodać objaśnienia i zaproponować interpretację wiersza.

LIN DAI-YU [Incipit] Feng xiao-xiaoxi qiu qi shen [2]

Feng xiao-xiao xi qiu qi shen, Mei ren qian li xi du chen-yin.	Wiatr (feng) jesienny (qiu) złego świstu (xiao-xiao) ostrym ostrzem Rozdziera ciszę naszej, skazanej na zesłanie, siostrze (mei ren). Samotna (du), cicho nuci (chen yin) smutną pieśń, Wspomina swoją, oddaloną o tysiąc mil (qian li) wieś (xiang).
Wang gu xiang xi he-chu? Yi lan gan xi ti zhan-jin.	Gdzie ona jest? Czy jeszcze kiedyś ją zobaczy? Tonąc we łzach (ti zhan jin) dziewczyna nuci Pieśń rozpaczy.
Shan tiao-tiaoxi shui zheng, Zhao xuan chuangxi ming yue guang.	Od stron rodzinnych dzielą dziewczynę Niezliczone góry (shan) i rzeki (shui). Przez okno (chuang) widać tylko księżyc (yue) daleki.
Geng-geng bu mei xi yin he miao- mang, Luo shan qie qiexi feng-lu su.	Dręczona bezsennością (bu mei), wpatrzona w Srebrny Strumień (Yin He) Mlecznej Drogi, dziewczyna nie umie Odkryć tajemnicy (feng-lu), Rozplątać niewidzialnych nici (luo-shan).
Zi zhi zao xibu ZI YOU, Yu zhi yu xi duo fan-you.	Zabrano jej Wolność . Dlaczego? Czemu krzywdzą i dręczą (duo fan-you) niewinnego? Dlaczego, kiedy zły los nas dotknie, Każda z nas cierpi samotnie? I ze mną i z tobą los się obszedł ostro.
Zhi zi yu wo xi xin yan xiang tou? Si gu ren xi biwu you.	Czemu nie walczyliśmy razem, moja siostrzo? Twoje cierpienie jest przecież moim, a moje twoim. Ty ze mną, a ja z tobą cierpieniem się dzielę - Tak nas uczyli nasi wielcy myśliciele (gu ren).
Ren sheng si shi xi ru qing-chen, Tian shang ren wen xi gan su-yin.	W tym świecie (si shi) życie ludzkie (ren sheng) To rzucone ręką Losu (su-yin) Piasku ziarenko (qing chen).
Gan su-yin xi bu ke chuo, Su-xin he ru tian shang yue?	Niebo (tian) się bawi nami tak jak dziecko piaskiem. Co robić ? (he ru) Tak jak księżyc (Yue) : Świecić serca (su xin) blaskiem . [3]

Interpretacja wiersza

Badając ten wiersz metodą inkontrolologiczną odkrywamy w nim spotkanie pięciu pojęć. Najważniejszym z nich jest pojęcie **wolności** (zi you) jako dobra, które ceni przede wszystkim ten,

kto je utracił. Przeciwnością wolności jest konieczność określana w tym wierszu słowami **niebo** (tian) i **los** (su yin). **Wobec Losu człowiek jest „ziarenkiem piasku”** (qing chen), **które nie ma żadnych szans poza jedną jedyną: zachowaniem godności. Tę szansę daje człowiekowi tradycja kulturalna: mądrość starożytnych myślicieli** (gu ren), **a także księżyc** (yue), **którego cudowny blask może być wzorem postępowania. Człowiek, któremu zły los zadaje ciosy, może na nie odpowiedzieć swoją postawą, swoim budzącym podziw charakterem, ponieważ posiada w swoim wnętrzu xin czyli coś, co jest równocześnie „sercem”, z którego emanuje cudowne światło „współ-czucia” czyli wrażliwości na cierpienia innych ludzi a także „umysłem”, z którego emanuje cudowne światło aktywności kulturalnej, muzyki i poezji.**

Podobne myśli wypowiada Cao Xueqin także w innych wierszach. Na przykład we fragmencie wiersza zamieszczonego w rozdziale 5:

Le zhong bei (...)

cong fu jiang er nü si "Czy weźmiesz za wzór dzielne kobiety i dzielnych mężczyzn, naśladowając qing, ich sposób postępowania, postawę i nieustanne pięcie się wzwyż, Lüe ying xin shang, szerząc jedynie dobro, **rozjaśniając świat swoim światłem jak księżyc?**" hao yi si ji yue guan feng yao yu tang

XUE BAO CHAI

List (z wierszem) do LIN DAI YU [4]. W liście wiersz: **Bei shi-xu zhi di shan xi**

Bei shi-xu di shan xi,
You shu qing qiu.

Bardzo mi smutno (bei),
Kiedy mija lato (shi xu).
Niestety (xi), znów (you) nadeszła jesień (qiu).

Gan zao jia zhi bu zao xi,
Du chu li chou.

Rodzinę (jia) moją
dotknęło nieszczęście (bu zao).
Samotnie (du) cierpię (chou).

Bei tang you xuan xi,
He yi wang-you?

Wprowadzie w Północnej (bei) Komnacie
naszego Pałacu (tang)
kwitną wspaniałe hemerokalie (xuan).
Ale czy kwiaty potrafią złagodzić (you) ból (wang)?

Wu yi lin you xi,
Wo xin xiu-xiu!

Nie ma kwiatów przynoszących zapomnienie (you).
Serce (xin) moje (wo) jęczy z bólu.

*

Yun ping-pingxi qiu feng suan,
Bu zhong jian xi shuang ye gan.

Ciemne chmury (yun) zasłoniły niebo,
Wieje ostry (suan), jesienny (qiu) wiatr (feng).
Aleje mojego ogrodu
pokryło mnóstwo liści (ye)
zniszczonych (gan) szronem (shuang),

He gu he cong xi,
Shi wo gu huan!

Dokąd mam pójść? (he gu, he cong)
Utraciłam (shi) bliskich, z którymi kiedyś
przeżyłam tyle radosnych chwil (huan)!

Jing yan si zhi xi ce fei-gan!

Nie ma nikogo, przed kim mogłabym
Otworzyć moje serce (fei gan),
jedyną odpowiedzią (yan) na moje skargi (si)
jest cisza (jing).

*

Wei wei you tan xi,
Wei he you liang.

Jesiotr (wei) może ukryć się (tan) w głębinie morza.
Bocian (he) na wysokim maszcie (liang).

Lin-jia qian-fu xi,
Yu mao he chang!

Ryby (lin) i ptaki (yu)
mają gdzie się schronić (qian fu)
A ja na próżno szukam
swego miejsca w świecie!
Gdzie (he) ono jest (chang)?

<p>Sao-shou wen xi mang-mang, Gao tian hou di xi, Shui zhi yu zhi yong shang?</p> <p>*</p> <p>Yin he geng geng xi han qi qin, Yue se hengxie xi yu lou.</p> <p>You xin bing bingxi, Fa wo ai yin.</p> <p>Yin fu yin xi, Ji wo zhi yin.</p>	<p>Rozglądałam się daremnie (sao-shou) Po bezbrzeżnych przestrzeniach (mang-mang) Niebios (tian) i ziemi (di), Kogo (shui) wzruszą moje cierpienia (shang)?</p> <p>Srebrny Strumień (Yin-he) Drogi Mlecznej świeci (geng geng) wysoko na niebie, srogi mróz (han) przenika (qin) powietrze (qi), Księżyc (yue) błędnie (se heng xie), Woda wycieka z klepsydry (yu lou chen). Cierpienie (you) opanowało (bing bing) moje serce (xin), więc moje wiersze (yin) stają się (fa) coraz bardziej smutne (ai). Przesyłam te smutne wiersze (yin, yin) mojej siostrze, Jedyniej osobie, która potrafi mnie zrozumieć (zhi).</p>
--	---

XUE BAO CHAI

„Nieśmiertelna [Boginka] nad brzegiem rzeki"

Piosenka na melodię Jiang Xian

<p>Bai yu tang qian chun jie wu, Bai yu tang qian chun jie wu, Dong feng juan de jun-yun.</p> <p>Feng wei die zhen luan fen-fen, Ji ceng sui shi shui? Qi bi wei fang chen?</p> <p>Wan lü qian si zhong bu gai, Ren ta sui ju sui fen.</p> <p>Shao-hua xiu xiao ben wu gen, Hao fengping jie li, Song wo shang qing yun.</p>	<p>Przed (qian) Białą (bai) Salą Nefrytowego (yu) Pałacu (tang), Tańczą (wu) swój wiosenny (chun) taniec Tak, jak im dyktuje (jun-yun) Wiatr (feng) wiejący ze Wschodu (dong). Taniec wygląda jak pole bitwy (zhen), Na którym walczą pszczoły (feng) z motylami (die). Spadające unosi ze sobą woda (shui), Albo giną w błocie (chen). Tysiące (qian) jedwabnych kłębków i dziesiątki tysięcy (wan) nici spotykają się ze sobą w tym tańcu (ju sui) i rozstają (fen). Pozwólmy im, niech robią to, co chcą. A wy, prześliczne płatki kwiatów (shao-hua), Nie drwicie (xiao) z nas, gdy próbujemy Oderwać się od naszych ziemskich korzeni (wu gen) I naśladować wasze wzloty, Z nadzieją, że przyjazny (hao) Wiatr (feng) natchnienia Obdarzy (ping jie) nas energią (li) Niezbędną do wzniesienia się wysoko w górę (shang), Ponad chmury (yun) w błękit nieba (qing).</p>
--	--

Interpretacja

Analizując ten wiersz metodą inkontrologiczną, widzę w nim spotkanie roślin z wiatrem. Roślinami są „kotki" wierzby rosnących nad brzegiem rzeki lub jeziora i płatki kwiatów drzew owocowych, zerwane przez wiatr, wirujące w powietrzu i spadające na ziemię lub do wody. Ten temat został poetom narzucony przez to, co się działo w tym momencie w przyrodzie i przez wybranie go na zadanie konkursowe, utrudnione przez bardzo krótki czas, dany im na ułożenie wiersza; czas wyznaczony przez zapalone kadzidło. Nic dziwnego, że w tak krótkim czasie nie wszyscy zdążyli ułożyć wiersz.

Ułożone wiersze miały więc ten sam temat, opisywały to samo spotkanie, ale różniły się interpretacją spotkania. Wszystkim wprowadziło się porównanie losu ginących roślin do losu ludzi, natomiast różnice wystąpiły w interpretacji wiatru. W przeciwieństwie do tych, dla których wiatr był personifikacją okrutnych praw Przyrody, która zabiera ludziom wolność, młodość i życie, Xue Bao Chai **sięga do głębszych warstw wieloznaczności chińskiego znaku feng,**

pamiętając, że oznacza on również energię twórczą i poetyckie natchnienie.

W przekładzie włoskim skwitowano ten konkurs poetycki kilkoma linijkami streszczenia, ograniczającego się do następującej informacji:

Assai belle erano quelle [poesie] composte da Tai-yü e da Pao-ch'in sul tema della bambagia dei salici, e quella di Pao-ch'ai, meno malinconica delle altre (t. 2, s. 382)

Nie zamieszczono ani jednego z tych wierszy — chociaż jako „bardzo piękne” (assai belle) lepiej prezentowałyby wartość powieści, niż przełożone strony o latawcach (s. 382-385). Jeżeli trudno usprawiedliwić wydawców, którzy skracają tekst o połowę, to absolutnie niewybaczalne jest usuwanie najpiękniejszych i najcenniejszych fragmentów, a pozostawianie najbardziej banalnych i prozaicznych.

Argument, że czytelników bardziej interesują latawce od poezji jest nieuczciwy, ponieważ to właśnie takie praktyki wydawnicze kształtują zainteresowania i dostosowują się do tego, co same wytworzyły.

Zobacz także te strony:

[W chiński akwen pełen skarbów zanurzona sieć...](#)

Przypisy:

[1] Sen czerwonego pawilonu (pinyin: Hónglǒu Mǎng) znana też jako Opowieść kamienia - XVIII-wieczna powieść chińska autorstwa Cao Xueqina, jedna z czterech klasycznych powieści chińskich. Poza Chinami powieść znana była tylko z pośrednich lub fragmentarycznych przekazów. Upowszechnił ją dopiero pierwszy wartościowy przekład dokonany przez D. Hawkesa i J. Minforda wydany w pięciu tomach przez Penguin Books z tytułem *The Story of the Stone*. Powieść uznawana jest za najwybitniejszy utwór chińskiego powieściopisarstwa. Jest to wielowątkowe, panoramiczne dzieło łączące w sobie elementy powieści obyczajowej, miłosnej, psychologicznej i autobiograficznej. Znanicy oceniają utwór jako "sumę dawnej kultury chińskiej". Centralną część utworu stanowią dzieje emocjonalnego dojrzewania głównego bohatera, Jia Baoyu, i jego niespełnionej miłości do Lin Daiyu. Jia Baoyu poddaje się woli rodziców i poślubia inną dziewczynę, Lin Daiyu zaś umiera. W konsekwencji Baoyu zrywa ze swoją rodziną i wybiera pustelnicze życie. Wątek nieszczęśliwej miłości cieszył się ogromną popularnością wśród emancypującej się młodzieży w XX w., która domagała się prawa swobodnego wyboru partnera życiowego. Powieść ma bardzo złożoną strukturę. Przyciąga licznych czytelników głębią i trafnością obserwacji społecznej i psychologicznej, mistrzostwem językowym, a także wielością możliwych interpretacji, w tym także alegorycznych.

[2] Znaków 118 (6+7, 9+8, 7+7, 9+7). Honglǒumeng, r. 87, t. 3, s. 1446.

[3] Znak xin oznacza zarówno serce jak umysł, a wyraz su xin oznacza człowieka z charakterem godnym szacunku.

[4] R. 87 początek rozdziału, t. 3, s. 1437 - wstęp kol. 1-2 List t. 3, s. 1437 od kolumny 3 do s. 1438 do kol. 4 - razem 13 kolumn.

Andrzej Rusław Nowicki

Ur. 1919. Filozof kultury, historyk filozofii i ateizmu, italianista, religioznawca, twórca ergantropijno-inkontrologicznego systemu „filozofii spotkań w rzeczach”. Profesor emerytowany, związany dawniej z UW, UW i UMCS. Współzałożyciel i prezes Stowarzyszenia Ateistów i Wolnomyślicieli oraz Polskiego Towarzystwa Religioznawczego. Założyciel i redaktor naczelny pisma "Euhemer". Następnie związany z wolnomularstwem (w latach 1997-2001 był Wielkim Mistrzem Wielkiego Wschodu Polski, obecnie Honorowy Wielki Mistrz). Jego prace obejmują ponad 1200 pozycji, w tym w języku polskim przeszło 1000,



włoskim 142, reszta w 10 innych językach. Napisał ok. 50 książek. Specjalizacje: filozofia Bruna, Vaniniego i Trentowskiego; Witwicki oraz Łyszczyński. Zainteresowania: sny, Chiny, muzyka, portrety.

[Strona www autora](#)

[Pokaż inne teksty autora](#)

(Publikacja: 17-06-2014)

[Oryginał.](http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9679) (<http://www.racjonalista.pl/kk.php/s,9679>)

Contents Copyright © 2000-2012 Mariusz Agnosiewicz

Programming Copyright © 2001-2012 Michał Przech

Właścicielem portalu Racjonalista.pl jest Fundacja Wolnej Myśli.

Autorem portalu jest Michał Przech, zwany niżej Autorem.

Żadna część niniejszych opracowań nie może być wykorzystywana w celach komercyjnych, bez uprzedniej pisemnej zgody Właściciela, który zastrzega sobie niniejszym wszelkie prawa, przewidziane w przepisach szczególnych, oraz zgodnie z prawem cywilnym i handlowym, w szczególności z tytułu praw autorskich, wynalazczych, znaków towarowych do tego portalu i jakiegokolwiek jego części.

Wszystkie elementy tego portalu, wliczając w to strukturę katalogów, skrypty oraz inne programy komputerowe są administrowane przez Autora. Stanowią one wyłączną własność Właściciela. Właściciel zastrzega sobie prawo do okresowych modyfikacji zawartości tego portalu oraz opisu niniejszych Praw Autorskich bez uprzedniego powiadomienia. Jeżeli nie akceptujesz tej polityki możesz nie odwiedzać tego portalu i nie korzystać z jego zasobów.

Informacje zawarte na tym portalu przeznaczone są do użytku prywatnego osób odwiedzających te strony. Można je pobierać, drukować i przeglądać jedynie w celach informacyjnych, bez czerpania z tego tytułu korzyści finansowych lub pobierania wynagrodzenia w dowolnej formie. Modyfikacja zawartości stron oraz skryptów jest zabroniona. Niniejszym udziela się zgody na swobodne kopiowanie dokumentów portalu Racjonalista.pl tak w formie elektronicznej, jak i drukowanej, w celach innych niż handlowe, z zachowaniem tej informacji.

Plik PDF, który czytasz, może być rozpowszechniany jedynie w formie oryginalnej, w jakiej występuje na portalu. **Plik ten nie może być traktowany jako oficjalna lub oryginalna wersja tekstu, jaki prezentuje.**

Treść tego zapisu stosuje się do wersji zarówno polsko jak i angielskojęzycznych portalu pod domenami Racjonalista.pl, TheRationalist.eu.org oraz Neutrum.eu.org.

Wszelkie pytania prosimy kierować do redakcja@racjonalista.pl